

# KANAŁ I RZĘCI



## Drodzy Czytelnicy Kanału Trzeciego!

W związku z opublikowaniem Numeru 1 naszego magazynu mam przyjemność ogłosić oficjalne rozpoczęcie działalności „Kanału Trzeciego”! W pierwszym wydaniu nie zabraknie recenzji, relacji z wartego odwiedzenia miejsca czy poruszającego opowiadania autorstwa Zuzanny Mikołajewskiej, pięknie zilustrowanego przez Agatę Trojańczyk. Ilustracje z okładki wykonała Elva Foxheart.

W szkolnej bibliotece od niedawna znajduje się gablota, w której będziemy umieszczać materiały, a także ogłoszenia związane z magazynem. Zachęcamy do aktywnego uczestnictwa w tworzeniu gazety, jesteśmy otwarci na Waszą twórczość. Adres kontaktowy to **magazyn3LO@gmail.com**. Miłej lektury!

*Maciej Kosz*  
Redaktor naczelny

### Spis Treści:

Miejsce warte odwiedzenia

#### **Herbaciarnia Asia**

*Maciej Kosz* (3)

Relacja z warsztatów

#### **Wyjdźmy z ImpASU!**

*Maciej Kosz* (4)

Rozmowa

#### **Wywiad z Kacprem Nowakiem**

*Julia Kurek* (5)

*Maciej Kosz*

Opowiadanie

#### **„Sztokholm”**

*Zuzanna Mikołajewska* (7)

Streszczenie

#### **Makbet**

*Dominika Kaczmarek* (10)

Recenzja

#### **Prorok**

*Dominika Kaczmarek* (11)



# Christmas

## To do list

- 1. KLIMATYCZNY DESER ŚWIĄTECZNY PRZY KAWIE, GORĄCEJ CZEKOLADZIE LUB ZIMOWEJ HERBATCE W KAWIARNI
- 2. SPACER PO BYDGOSKIM JARMARKU BOŻONARODZENIOWYM
- 3. PIECZENIE PIERNICZKÓW OZDABIAJĄC JE KOLOROWYMI DEKORACJAMI
  - 4. ŚWIĄTECZNY WIECZOREK FILMOWY
- 5. WILKA BITWA NA ŚNIEŻKI I BUDOWANIE PORTU ZE ŚNIEGU
  - 6. ULEPIENIE BAŁWANA
- 7. STWORZENIE ŚWIĄTECZNEJ PLAYLISTY
- 8. SPĘDZENIE CAŁEGO DNIA W ŚWIĄTECZNYCH SKARPEKACH
- 9. POLOWANIE NA PREZENTY ŚWIĄTECZNE DLA RODZINY I PRZYJACIÓŁ
  - 10. WYBRANIE SIĘ NA LODOWISKO
  - 11. ZROBIENIE DOBREGO UCZYNKU
- 12. UDEKOROWANIE CHOINKI I POKOJU W BOŻONARODZENIOWYM DUCHU
  - 13. ŚWIĄTECZNE KARAOKE
- 14. ZROBIENIE I WYSŁANIE ŚWIĄTECZNYCH KARTEK
- 15. ZROBIENIE DOMOWEJ GORĄCEJ CZEKOLADY Z PIANKAMI I BITĄ ŚMIETANĄ

# Herbaciarnia Asia

## Miejsce warte odwiedzenia



Herbaciarnia Asia to miejsce, które z pewnością warto odwiedzić. Ten mieszczący się w kamienicy nr 7 na Wełnianym Rynku lokal zachęca swoją urokliwością. Klimatyczny, kwiecisty wystrój, szerokie, wygodne fotele, a także spokój jaki można tam poczuć sprawia, że Asia to idealne miejsce na zimowe wieczory. Na wzmiankę zasługuje też bardzo uprzejma obsługa. W menu znajdziemy nie tylko bardzo bogaty wybór herbat pochodzenia afrykańskiego czy azjatyckiego, ale także kawy, gorącą czekoladę czy desery. Od niedawna dostępne są też herbaty rozgrzewające oraz świąteczne. Polecam czekoladę na gorąco z gałką lodów, a także herbatę jaśminową.

*Maciej Kosz*

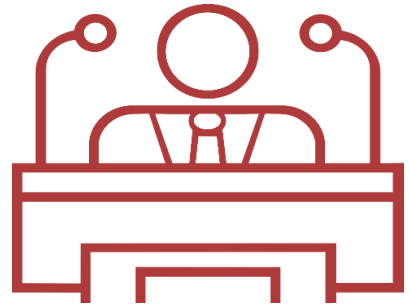


# Wyjdźmy z ImpASU!

## Akademia Samorządów Uczniowskich

W miniony piątek miałem przyjemność uczestniczyć w warsztatach organizowanych przez ASU w Centrum Organizacji Pozarządowych. Tematem przewodnim była aktywność samorządowa oraz cechy lidera. Z pierwszego panelu uczniowie dowiedzieli się o podstawach samostanowienia. Działanie w samorządzie ma na celu:

- budowanie poczucia przynależności,
- kształcenie odpowiedzialności,
- nabywanie umiejętności przywódczych,
- naukę współpracy w grupie,
- reprezentowanie własnej szkoły,
- odnajdywanie się w roli społecznika,
- naukę rozwiązywania problemów.



### Kim jest lider?

Podczas warsztatów poruszony został temat liderstwa jako postawy, której można nauczyć się dzięki działalności samorządowej. Lider to osoba, która gromadzi wokół siebie społeczność oraz ją inspiruje. Nie musi być on nieomylny, grupa ma za zadanie go wspierać. Zdaniem osób prowadzących powinno się odchodzić od liderów osobowych i skłonić się ku liderom grupowym, czyli przywódcach, którzy słuchają zdania innych i są chętni do wspólnego działania.

Dobrze funkcjonujący samorząd ma łączyć kompetencje poszczególnych osób z korzyściami płynącymi z działania w grupie. W ten sposób zaspokajają potrzeby indywidualne i kolektywne. Pamiętajmy, że samorząd to nie tylko pełnione funkcje, ale przede wszystkim idea zaangażowania w działanie na rzecz lokalnej społeczności.

*Maciej Kosz*

# Wywiad z Prezydentem SU Kacprem Nowakiem

*Rozmowa przeprowadzona na krótko przed wyborami.*

Kacper Nowak: Dzień dobry!

Maciej Kosz: Czy mógłbyś w skrócie przybliżyć nam najważniejsze punkty i założenia swojego programu wyborczego?

K.N.: Przede wszystkim stawiamy na integrację uczniów z nauczycielami i uczniów między sobą. Chodzi tutaj o integrację pomiędzy klasami. Będziemy organizowali dużo imprez wewnętrznych takich jak Turnieje Klas Pierwszych chociażby, to są pierwsze zawody, które witają uczniów po przekroczeniu progu szkoły. Są też inne zawody klasowe i tematyczne: dzień języka francuskiego, języka hiszpańskiego. Dodatkowo: akcje charytatywne, zawody międzyszkolne, nie tylko sportowe. Będziemy się opierali na tym, aby SU tworzyli wszyscy uczniowie, takie jest założenie samorządu.

Julia Kurek: Co zamierzasz przeprowadzić w szkole, czego nie zrobili poprzednicy? Co zamierzasz wprowadzić nowego?

K.N.: Opierając się na integracji i tych imprezach będą nowe podpunkty z tego typu, chociażby wprowadzimy wybory Miss Szkoły. Będziemy również kontynuować Muzyczne Czwartki. Jeżeli uczniowie dodatkowo wyjdą z inicjatywą to będziemy dążyć do tego, żeby wprowadzać to, na co mają pomysł. Zamierzamy wprowadzić korepetycje, niektórym uczniom się przydadzą. Są u nas w szkole osoby, które mogą udzielać dodatkowych korepetycji innym uczniom. Jest w naszej szkole dziewczyna, która zna język francuski ponad 13 lat i nie będzie miała problemu, żeby takie korepetycje z języka francuskiego udzielić. To też jest ważna inicjatywa.

## Kacper Nowak

- Zorganizowanie połówek
- Zorganizowanie II edycji Międzyszkolnego Turnieju Piłkarskiego
- Zorganizowanie konkursu Miss i Mister III LO
- Utworzenie stanowiska Koordynatora ds. kontaktu z Młodzieżowym Sejmikiem Województwa Kujawsko-Pomorskiego
- Konkurs Młodych Talentów
- Noce gier komputerowych i/lub planszowych
- Zorganizowanie Turnieju Siatkówki dla dziewcząt
- Organizowanie "dni tematycznych"



Zagrajmy  
razem!



M.K.: Jeśli wygrasz wybory kto zostanie Twoją prawą ręką?

K.N.: Dowiedzie się najprawdopodobniej na dniach. To będzie niespodzianka! Na pewno w prezydium będzie zasiadała Nadia Majchrzak. Chciałbym też, aby ktoś z prezydium nie pochodził z czwartych klas. Żeby po zakończeniu mojej kadencji wcześniej niż będzie to planowane ktoś jeszcze przez miesiąc lub dwa sprawował pieczę nad szkołą.

---

***Przede wszystkim stawiamy na integrację uczniów  
z nauczycielami i uczniów między sobą***

---

J.K.: Jak chcesz zachęcić uczniów do większego angażowania się w pracę Samorządu?

K.N.: Organizując różne warsztaty, nocki samorządowe. W ramach lekcji planuję robić eventy w plenerze, akcje charytatywne - to wszystko jest ze sobą powiązane. Takie akcje mogą pomóc zintegrować uczniów, może wtedy będą mieli jakieś fajne pomysły. Myślę o tym bardzo pozytywnie.

M.K. Skąd pomysł na strój, na którym zbierałeś podpisy? Jak reagowały na Ciebie osoby poproszone o podpis?

K.N.: Wchodziliśmy do sal, tak wyglądała nasza kampania wyborcza, mam na myśli tutaj siebie oraz osoby, które mnie wspierały. Wyglądało to tak, że ludzie byli tym podekscytowani, wszyscy mówili, że to mega fajna kampania, udało się dużo lepiej niż zwykle. Jest to taki symbol integracji, podpisywali się nauczyciele. Nawet Pani Dyrektor się podpisała. Tylko osoby w komisji nie mogły - widziałem ich uśmiechy na twarzach. Pomysł narodził się na imprezach. Przyszedłem tak kiedyś na imprezę i zbierałem podpisy, bardzo fajnie ludzie na to reagują.

M.K.: Czy jako Prezydent SU będziesz wspierać działalność magazynu „Kanał Trzeci”?



K.N.: Jak najbardziej będę wspierać. Mam kontakt z Młodzieżową Radą Miasta, a dodatkowo jesteśmy również w kontakcie z radiem PiK, aby promować naszą gazetkę również na arenie województwa.

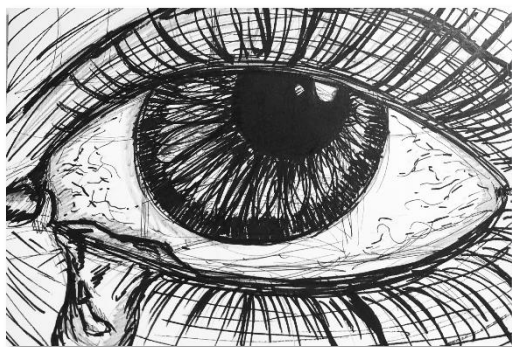
M.K. i J.K.: Dziękujemy bardzo za wywiad.

*wywiady przeprowadzili:  
Maciej Kosz i Julia Kurek*

## „Sztokholm”

Bezsilność potrafi przybierać różne postacie. To jedno z uczuć, które zawsze kryją się za innym, krocząc dumnie przed frustracją. Zazwyczaj może dotyczyć nas osobiście i z tym właśnie uczuciem większość osób w tym momencie ją utożsamia. Widocznie nigdy nie zależało im tak bardzo na kimś, kto nie dawałby nic w zamian. Ani Tobie, ani nikomu innemu. Bo najgorszym uczuciem na świecie jest właśnie bezsilność wobec krzywdy innej osoby, wyrządzanej przez nią samą.

Emilia знаła to uczucie aż za dobrze. W sposób, którego nikt z nas nie powinien doświadczać. Na wylot. Czasem los rzuca nam na życiową drogę osobę, która może nas złamać pod woalem różnych relacji. Przyjaźń, miłość, rodzina. Przypisujemy tym etykietkom zbyt duże znaczenie, trzymając się ich kurczowo, kiedy ktoś doprowadza nas do tego, że jesteśmy cieniem człowieka, którą kiedyś byliśmy. Dla Emilii taką osobą była Lilian. Przez pięć z siedmiu lat ich przyjaźni żadna z nich nie pociągnęła drugiej w dół, były dla siebie bezpiecznym centrum, wokół którego się kręciły. Do czasu, kiedy Lil sprawiła, że świat Emilii zaczął się kręcić wokół jednego dnia.



Tamta sobota była tylko konsekwencją wielu weekendów spędzonych przez Lil poza domem, po których Emilia odnajdywała ją skuloną w kącie, zapłakaną, rozcierającą po policzkach resztki makijażu z poprzedniego wieczoru. Nigdy nie pytała. Tyle lat przyjaźni, to był jedyny temat tabu, na jaki się natknęła. Zaczęły żyć w ciszy. Emilia myślała czasem, czy to nie ta

cisza je od siebie oddaliła. Czy gdyby pytała, coś by to zmieniło? Zawsze przestawała, kiedy myśli ześlizgiwały się niebezpiecznie bliskie odpowiedzi. Uciekała. Obie uciekały. Widziała to teraz, tak wyraźnie. Zresztą jak każdego dnia, gdy tylko przymknęła oczy i każdej nocy, w snach, jeśli udało jej się zasnąć. W snach było gorzej. Wypełniały je zawsze te same, błyskające światła. Chciała krzyknąć, ale żaden odgłos nie dochodził z jej gardła. Struny głosowe drgały, miała wrażenie, że zaraz pękną, ale nigdy nie usłyszała najcichszego nawet szeptu. Klęczała na chodniku, nikt zdawał się nie zauważać jej żalonych prób wydobywania z siebie głosu. Chłód i wilgoć chodnika wędrowały po całym ciele. Wtedy zazwyczaj budziła się złana potem.



Emilia ocknęła się gwałtownie, od razu uderzył ją szpitalny odór. Ucieszyła się z zapachu. Ostatnio łapała się na tym, że pogarszająca się z każdym dniem percepcja często ustępowała miejsca gonitwie myśli. Jakby jej mózg sam wprowadzał się w stan otępienia, wykluczający jego wielozadaniowość. Wyobrażała sobie czerń spowijającą wolne przestrzenie w jej głowie, pod jej wpływem zastygało wszystko, co mogło pomóc jej uwolnić się spod władania smolistego smutku. Spojrzała na zegar. Wybił właśnie dwudziestą pięć. Ta godzina przewinęła się w tyłu jej snach od czasu, kiedy To się stało. Jej podświadomość próbowała przemycić rok urodzenia Lil do jej snów jako kolejny bolesny szczegół, który mógłby przytłoczyć ją jeszcze bardziej odpychanym z coraz gorszym skutkiem poczuciem winy.



Wsluchiwała się w dźwięk aparatur w szpitalnym holu na tyle długo, że była w stanie wyłowić piskliwe dźwięki sygnalizujące puls Lil, które w jej głowie nabierały wolniejszego tempa, odbijając się echem. Kiedy więc uważniejszych słuchaczy w szpitalnej poczekalni dobiegł przeraźliwy, ciągły pisk, nie miała wątpliwości. Wstała. Jedynym, co zapamiętała po dwudziestej pięć tego dnia, była kawa barwiąca na buro beżowe buty matki Lil, po tym jak upuściła kubek. Nie potrafiła wyłowić pulsu swojej córki spośród tylu innych, zareagowała dopiero widząc pielęgniarki biegnące do znajomego pokoju.

Emilia nie płakała, rzadko płakała, ale po długim spacerze z domu do szpitala mogła dać upust żalowi. Tak się nie stało. Teraz nie była pewna,

czy w ogóle go w sobie ma. Oparła głowę o siedzenie fotela, zmieniając pozycję na zimnej podłodze. Nie liczyło się dla niej, czy siedziała wygodnie, czy nie. Nie czuła nic. Później zastanawiała się, dlaczego wtedy tak po prostu wyszła. Myślała, że może powinna zostać i skonfrontować się z prawdą. Potem znowu, że przekonała się jaka jest prawda już dosyć dosadnie. Nie chciała zastanawiać się, czy miało jakieś znaczenie to, czy słyszała, jak ktoś to potwierdza. Słowo po słowie. Wtedy uciekała. Słowa chyba nigdy nie miały dla niej większego znaczenia i na tym wolała poprzestać.

Następne tygodnie miały jej w stanie ogólnego ośpienia, spowodowanego nie tyle ostatnimi wydarzeniami, ile dezorientacją w sprawie własnych uczuć. Miała wyrzuty sumienia, nie czując żalu. Nawet najmniejszej dozy smutku. Nie czuła. A nie miała tyle odwagi, żeby zapytać się: dlaczego? Jej umysł odpowiedział prostym mechanizmem. Nie uważała za dobre, tego co czuła, więc była z uczuć całkowicie wyzuta. Głównie spała. Przestały dręczyć ją koszmary, a nie potrafiła długo znosić wyrzutów sumienia. Była cieniem dawnej siebie, ale i tak wydawało jej się to lepsze, niż to jaka była wcześniej.

Z czasem wizja obudzenia się następnego dnia stawała się coraz jaśniejsza. Codzienna rutyna wróciła, wypierając ucieczki w sen. Czuła, jakby przestała się miotać w bezsilnych konwulsjach, błędzić. Światło słoneczne przestało jej przeszkadzać. Te małe rzeczy cieszyły ją zdecydowanie bardziej niż powinny, ale czuła, że po raz pierwszy od dłuższego czasu jest zdolna żyć.

Powoli zaczynała myśleć o sprawach innych niż ten jeden dzień. O momentach ich przyjaźni przed. Wspomnienia wracały, a ona już od nich nie uciekała. Jej umysł uwalniał się spod ciemnego smutku. Nadal nie płakała, ale to nie było już ważne. Rozumiała, co czuła, choć nie potrafiłaby tego wyrazić. Wiedziała, że ta sytuacja jest zbyt skomplikowana, aby płacz wystarczył. Była w tym odrobina żalu, ale tylko z powodu niedawnej emocjonalnej zapaści.

Wśród wielu wspomnień z udziałem Lil szczególnie wyraźnie jawiły jej się pewne wakacje, jezioro. Nie jako miejsce, wiązała z tym coś głębszego. Pewnej niedzielnej, jesiennej nocy siedziała na tej samej plaży w tym samym miejscu. Pogodzona. Nie miała pretensji. Żył tamtą chwilą, zdumiona jak nagle skończyły się te straszne lata. Wstając, szepnęła tylko:

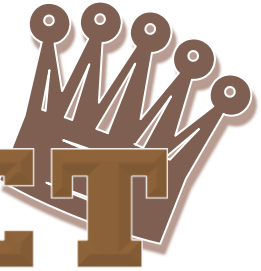
- Wybaczam.



Zuzanna Mikołajewska  
 Ilustracje: Agata Trojańczyk

## O co tu chodzi?

# MAKBET



### Najważniejsze motywy

**KORONA** – symbol władzy, zbrodnia to jedyna droga do niej

**KREW** – znak zbrodni, po której zawsze nadchodziła kara

**CZŁOWIEK** – aktor na scenie życia, kukła mająca do odegrania rolę

### O człowieku, który zabił sen...

Makbet – tytułowy bohater całego dramatu. Szekspir już na samym początku utworu podkreślił, że jest on dzielnym wojownikiem. Tym, co go zgubiło okazała się być jego ciągle nienasycona ambicja. Gdy Makbet usłyszał przepowiednię czarownic rozpoczęła się jego wewnętrzna walka dobra ze złem. Szarpały nim wątpliwości natury moralnej.

Makbet jest postacią tragiczną – ma rozbudzoną świadomość, sumienie, refleksje filozoficzne nad życiem.

Jest on w gruncie rzeczy człowiekiem prawym, który przez żądzę władzy stał się okrutnym mordercą. Nie usprawiedliwia go to, ale pokazuje do czego może posunąć się człowiek przerażony własnymi uczynkami.

### Ten cytat Ci się przyda!

*Życie jest tylko przechodnim półcieniem,  
Nędznym aktorem, który swą rolę  
Przez parę godzin wygrawszy na scenie  
W nicosć przepada - powieścią idioty,  
Głośną, wrzaskliwą, a nic nie znaczącą.*



Dominika Kaczmarek

# PROROK

CZYLI CICHA WOJNA + ZA KULISAMI

Film o Stefanie Wyszyńskim obejrzałam przedpremierowo. Poszłam, ponieważ po projekcji filmu, mogłam uczestniczyć w spotkaniu ze Sławomirem Grzymkowskim – odtwórcą roli prymasa. Uznałam, że ciekawym doświadczeniem będzie zapoznanie się z treścią filmu o komunizmie w Polsce, a także wysłuchanie rozmowy z aktorem dużego ekranu. Nie był to najlepszy film historyczny, jaki widziałam, ale zapewne jest on warty obejrzenia.



Zacznę od aktorstwa. Ciekawą kreacją okazała się postać Gomułki, którą odegrał Adam Ferency. Jego rola była odegrana perfekcyjnie i - w istocie - na ekranie zobaczyłam bezlitosnego i bardzo odpychającego polityka. Rzecz jasna najważniejszą postacią w filmie „Prorok” był Prymas Wyszyński i jednocześnie jego odtwórca. Jak zatem wypadł Grzymkowski? Przede wszystkim odważnie! Sam powiedział po seansie, że nie bał się kontrowersji i wymagań, które mogły pojawić się przy tej bez wątpienia trudnej roli. Do jej odegrania przygotowywał się długo, czytając relacje osób znających Wyszyńskiego, rozmawiając z nimi osobiście, spotkał się nawet z jedną z „ósemek”. Słuchał kazań prymasa, żeby poznać jego głos i oglądał nagrania z jego udziałem, aby poznać jego ruchy i charakterystyczne gesty. Pomimo ogólnej pewności siebie Grzymkowski przyznał, że z początku obawiał się tej roli. Zastanawiał się czy da radę odegrać tak ważną dla historii Polski postać. Według mnie ten niezbyt znany aktor wypadł naprawdę dobrze! Widać było jego zaangażowanie na wielkim ekranie.

Mocną stroną filmu jest także muzyka, która wywierała na widzach duże wrażenie. Poruszała emocje i wzmacniała filmowe doznania. Co z meritum, czyli samą fabułą? Tutaj pojawia się jeden minus, który mimo wszystko nie przeszkadza w oglądaniu produkcji. W filmie zdecydowanie za mało uwagi poświęcono relacji prymasa z młodzieżą i ich corocznym spotkaniom. Ogólnie fabuła trzyma widza w napięciu, skupiając jego uwagę na walce komunistów z Kościołem niż na samych kwestiach religijnych.

---

***Wyszyński wyjął pierwszą z cegieł, która finalnie doprowadziła do upadku komunizmu w Polsce, a później w całym bloku wschodnim.***

---

Iść do kina? Oczywiście! Film w reżyserii Michała Kondrata bardzo przybliżył mi postać Prymasa Polski, którego szczerze mówiąc, kojarzyłam tylko z podręcznika od historii. Poznałam jego cele, skrywane cierpienie i historię. Jak powiedział Grzymkowski: „Wyszyński wyjął pierwszą z cegieł, która finalnie doprowadziła do upadku komunizmu w Polsce, a później w całym bloku wschodnim”.



*Zdjęcie autorki ze Stanisławem Grzymkowskim  
Dominika Kaczmarek*

## Co działo się w szkole?

### Zaprzysiężenie prezydium SU



W czwartek 10.11 odbyło się zaprzysiężenie Prezydium SU oraz podziękowanie poprzedniemu składowi. W nowej grupie znajdują się:

**Kacper Nowak** – Prezydent SU

**Nadia Majchrzak** – Wiceprezydent

**Aleksandra Gwizdała** – Rzecznik Praw Ucznia

**Lena Roguska** – Skarbnik

**Julia Marmurowicz** – Koordynator sekcji SU

**Maciej Kosz** – Redaktor naczelny magazynu „Kanał Trzeci”

Planujemy organizację różnych ciekawych wydarzeń oraz inicjatyw dla uczniów naszej szkoły. Możecie na Nas polegać. W razie jakichkolwiek problemów szkolnych możecie zwrócić się do Nas.

### Zbliża się kiermasz!

Niebawem, bo już 14 grudnia odbędzie się w naszej szkole kiermasz. Zgromadzone środki zostaną przeznaczone na Szlachetną Paczkę. Warto wziąć ze sobą drobne i skosztować wypieków przygotowanych przez uczniów, tym samym wspierając szczytny cel. Można będzie również wygrać karteczkę na niepytanie poprzez losowanie.



## Turniej Klas Pierwszych

Niedawno w naszej placówce odbył się Turniej Klas Pierwszych, który spotkał się z bardzo pozytywnym odbiorem szkolnej społeczności. Wydarzenie było utrzymane w klimacie detektywistycznym, uczestnicy mieli za zadanie znaleźć ukryte koperty i wykonać oryginalne zadania. Turniej zakończył się na sali gimnastycznej, gdzie każda klasa musiała się zaprezentować. Uczniowie recytowali wiersze, śpiewali piosenki, odgrywali improwizowane scenki, ale serce wszystkich obecnych skradł Natan z klasy 1F, który swoim tańcem inspirowanym Michelem Jacksonem zachwyił publiczność. Ostatecznie zwycięzcą turnieju okazała się klasa 1A. Mamy nadzieję, że miło spędzony czas pomógł nowym uczniom zaaklimatyzować się w naszej szkole.



**Kanał Trzeci – magazyn uczniów III LO**

**Redaktor naczelny:** Maciej Kosz

**Autorzy tekstów:** Maciej Kosz, Dominika Kaczmarek, Zuzanna Mikołajewska, Julia Kurek, Agata Klawitter

**Ilustracje:** Agata Trojańczyk, *Elva Foxheart*

**Logo:** Julia Cichańska i Oktawia Suszko

**Pozostałe grafiki:** <https://encrypted-tbn2.gstatic> | <https://culture.pl/pl/galeria> | [www.vectorstock.com](http://www.vectorstock.com), <https://www.szlachetnapaczka.pl/> | [www.herbaciarnia-asia.pl](http://www.herbaciarnia-asia.pl) | III LO Bydgoszcz Official Facebook, Instagram

# KANAŁ TRZĘCIE

Ilia Agnieszka



## ZBIÓRKA DLA KOTÓW STUKOTA

Czego potrzebujemy?



Stowarzyszenie  
Stukot



[ft.com/StowarzyszenieStukot](http://ft.com/StowarzyszenieStukot)



[www.stukot.org.pl](http://www.stukot.org.pl)